

Podrzucaś śmieci? Rób to z głową!

Data: 04.01.2022. Autor: Marcin Żurek. Kategoria: Aktualności.



Temat podrzucania śmieci to niestety proceder dość powszechny. Podrzucającymi są najczęściej właściciele domków letniskowych oraz wynajmujący "na dziko". Domostwa te w Związku Gmin Wierzyca często widnieją jako pustostany lub jednoosobowe. Śmieci, często do bloków, podrzucają też letnicy zarejestrowani w związku. Czemu tak robią? Nie wiadomo. Wiadomo za to, że z dwojga złego lepiej, żeby te śmieci trafiły do naszych koszy niż do lasu, to ani jednego ani drugiego nie pochwalamy. Jeśli już ktoś jest naprawdę zdesperowany i MUSI te śmieci podrzucić to albo niech postawi je w worku obok kosza albo niech posortuje zgodnie z opisem na pojemnikach. Pod żadnym pozorem niech nie wrzuca ich gdzie popadnie, bo właściciel koszy poniesie za to finansową, dość dotkliwą odpowiedzialność. Poniżej wyjaśnienie.

Dlaczego taki zabieg może być kosztowny? A dlatego, że odbiorca odpadów jak w trakcie odbierania stwierdzi niewłaściwą selektywną zbiórkę nie odbierze od nas odpadów,

poinformuje nas o fakcie zostawiając na pojemniku stosowną informację w postaci żółtej naklejki i w przypadku braku poprawy może zostać nałożona na nas opłata administracyjna za nieselektywną zbiórkę, która jest aż 4x wyższa od normalnej. W takiej sytuacji znalazł się wczoraj jeden z naszych mieszkańców. Wystawił pojemnik z resztkowymi, gdzie zanim doszło do odbioru ktoś wrzucił do tego pojemnika siatkę z butelkami i puszkami. Przeczytajcie zresztą sami:

Dzień dobry.

Piszę z pewnym problemem. Otóż dziś rano moje śmieci nie zostały zabrane przez Panów wywożących odpady, którzy pozostawili słynną żółtą kartkę na śmietniku. Zresztą, nie dziwię im się, ponieważ po otwarciu śmietnika, na jego samej górze była siatka z pustymi puszkami po piwie i butelkami po szampanie; w pojemniku na odpady tzw. zmieszane. Rzecz w tym, że siatka nie była moja. Ktoś podrzucił mi śmieci, przez co pojemnik pozostał nieodebrany, a mnie straszą jakąś karą przy następnej takiej „wpadce”. Przypuszczam, że jakieś towarzystwo wracając z imprezy (nie wiem nawet kiedy, czy dziś w nocy czy wcześniej) stwierdziło że nie będą nosić do domu bo ciężko, i wrzucą gdzie się da. Moje zdenerwowanie na pewno może Pan sobie wyobrazić. Nie chodzi mi nawet o to że ktoś te śmieci podrzuca. Ba! Wolę żeby je podrzucili mi niż miałyby zaśmiecać okolicę. Ale skoro obok stoi śmietnik na plastiki i szkła (bo takowy mam postawiony za własne środki) to niech już to będzie wrzucone w odpowiednie pojemniki! Czy były może inne skargi na tego typu sytuacje? Czy mógłby Pan może napisać artykuł na stronie/facebooku z opisaną przeze mnie sytuacją z „prośbą” o odpowiednie zachowanie się? Czy mogę jakoś obronić się do ZGW, bo przecież nic nie zawiniłem a nikt przecież nie będzie stał przed śmietnikami i ich pilnował bo to jakieś wariactwo.

Pozdrawiam,

Mieszkaniec Łubiany.

Sytuacje podrzucania śmieci opisywaliśmy już wielokrotnie:

<https://solectwolubiana.pl/articles/1729>

<https://solectwolubiana.pl/articles/1517>

<https://solectwolubiana.pl/articles/1773>

<https://solectwolubiana.pl/articles/1523>